

## Sponsorowana pochwała. Funeralia Radziwiłłowskie z XVII wieku napisane na zamówienie

MARIOŁA JARCZYKOWA

ORCID: 0000-0003-3550-6506  
(Uniwersytet Śląski w Katowicach)

Wśród wielu staropolskich zwyczajów związanych z upamiętnianiem nieżyjących osób jednym z najbardziej rozpowszechnionych było komponowanie tekstów słownych dla uczczenia zasług, czynów i pochodzenia zmarłych. Utwory te wykorzystywano w czasie uroczystości funeralnych, rozdawano wśród uczestników pogrzebów, co miało zapewnić długotrwałą pamięć o osobie, która odeszła, i wzmacniać pozycję jej rodziny. Wierszowane panegiryki uzupełniały wygłaszane w trakcie obsekwii kazania, w których również przypomniano zalety i zasługi nieżyjących dostojników. Sporo z tych dokumentów zachowało się w przekazach rękopiśmiennych i drukowanych, co pozwala badać ich strukturę, konwencje, odtwarzać szczegóły biografii chwalonej osoby. Warto jednak uzupełnić te studia o materialny aspekt tworzenia na zamówienie oraz wydobyć z korespondencji zaplecze powstawania tekstów mających w przekonaniu zleceniodawców unieśmiertelnić zmarłego.

W prezentowanym artykule zostanie wykorzystana epistolografia z pierwszej połowy XVII wieku, pochodząca z kręgu Radziwiłłów birżańskich, magnatów, którzy wielokrotnie zamawiali utwory żałobne. Protektorzy ewangelicy mimo sceptycznego stosunku do wielu elementów staropolskiej *pompa funebris* dbali o właściwą i stosowną do zasług rodu oprawę słowną pochówek, angażowali znanych literatów, aby ci stworzyli „sławorodne wizerunki” ich krewnych. Nieraz sami za życia wydawali dyspozycje dotyczące pogrzebu i treści epitafiów, na przykład Krzysztof Piorun w testamencie zaproponował następujące elementy własnego nagrobka:

» A dla wiadomości tylko ludzkiej, którymby się po mej śmierci w tym kościele trafiało bywać, gdzie ciało moje będzie leżało, aby wiedzieli,

że tam w nim pocziwego człowieka rycerskiego ciało leży, proszę, aby był nad nim porzecz z czerwonej kitajki zawieszon z napisem nazwiska i tytułu mego z kilkiem tylko wierszów na nim napisanych, dołożywszy tego w nim, żem cnotliwie i szczyrze z każdym na świecie z kimem ją wiódł, w przyjaźni żywiąc, wiernie i chętnie ojczyźnie swej i panom swym rzemiosłem rycerskim, zawsze kiedy potrzeba pokazywała, służył, począwszy go zażywać w kilkunastu lat tylko wieku mego przy sławnym godnej pamięci fortunnym hetmanie panu ojcu i dobrodzieju moim miłościwym, aż do skończenia wieku mego fortunnego, też na służbach pańskich i Rzeczypospolitej, z łaski Pana Boga wszechmocnego, zawsze bez wszęj klęski od nieprzyjaciela w ludziach pana mego reimentowi memu powierzonych zażywając, albo więc na kamieniu jakim, aby *in hunc sensum* te wierszyki wykonane były<sup>1</sup>.

Hetman określił w testamencie nie tylko rozmiary tekstu (kilka wersów), ale i formę („wierszyki”). Nie wiadomo, czy twórcy napisu sepulkralnego uwzględnili te postulaty, gdyż znamy jedynie nazwisko i imię autora nagrobka – Emiliusa Portusa<sup>2</sup>, profesora wykładającego w Heidelbergu grekę i retorykę<sup>3</sup>. Młodszy syn zmarłego wojewody zaaprobował ten tekst, o czym świadczy następująca informacja, co należy umieścić na tablicach w Wiżunach:

» Nad grobem pana Ojca Dobrodzieja mego kazać do czasu tablicę drewnianą, robotą cudną, farbami należnymi ozdobioną na ścianie przybić z tym nagrobkiem, który Emilius Portus profesor heidelberski napisał, takąż drugą, jedno mniejszą, nad synem moim Mikołajem z nagrobkiem, który samże p[an] Rysiński proszę, aby napisał<sup>4</sup>.

Dyspozycja ta jest o tyle znamienita, że wskazuje na preferencje Krzysztofa Radziwiłła w zakresie autorów tworzących na jego zamówienie – wybierał on bowiem

1 *Testament Krzysztofa Radziwiłła zw. Piorunem wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego*, cyt. za: U. Augustyniak, *Testamenty ewangelików reformowanych w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa 1992, s. 82–83.

2 Zob. biogram Richarda Hocheho w niemieckiej biografii: <https://www.deutsche-biographie.de/pnd124362427.html> (stan z 14 września 2019 r.).

3 Zob. *Penny Cyclopaedia of the Society for the Diffusion of Useful Knowledge*, t. 17–18, London 1840, p. 447–448.

4 „Informacja słuźde memu P. Salomonowi Rysińskiemu, któremu się dozór wszytkich zborów, szkół i szpitalów w majątnościach moich zleca” (Biblioteka Narodowa Litwy im. Martynasa Mażvydas, rkps F 93-73, k. 5). W cytatach źródłowych zmodernizowano pisownię i interpunkcję.

wykładowców z zachodnioeuropejskich uczelni oraz angażował swojego zaufanego sługę wielokrotnie komponującego łacińskie utwory dla zmarłych Radziwiłłów.

Więść o śmierci ojca doszła do wojewodzica w czasie jego zagranicznych studiów<sup>5</sup>, co niewątpliwie miało wpływ na krąg twórców tekstów upamiętniających Krzysztofa Pioruna. Mateusz Dresserus<sup>6</sup>, profesor w Akademii Lipskiej przygotował łaciński biogram wojewody wileńskiego i zadedykował go synowi zmarłego – Krzysztofowi. Na początku przypisania tak wyjaśniał motyw swojej pracy:

» Illustrissime Princeps, Domine clementissime, commovet me celsitudinis tuae generosa indoles ut non tam celsitati tuae, quam familiae toti officia mutua me debere profitear. Cum enim ab illustrissimo parente tuo et a celsitate tua honorata sit Academia haec vicissim ad honorem et studium tribuendum obligatos nos esse intelligimus<sup>7</sup>.

W czasie lipskich studiów książę Krzysztof nawiązał prywatne kontakty z profesorami tamtejszej uczelni, o czym wspominał jego preceptor Samuel Filipowski w liście do Pioruna, narzekając, że przyjmowanie dużej liczby uczonych „niszczy mieszek” wojewody:

» Dwaj zasie profesorów, którzy Jego M[ilość] *privatim* uczą, ci ustawicznie z J[ego] M[ilością] bywają i jadają, a kiedy J[ego] M[ilość] w kościele będzie, zawsze który Pan Rady Jego M[ilość] prowadzi i czasem na obiad zostaje. Z kolegium także zawsze J[ego] M[ilość] prowadzi kilkanaście profesorów<sup>8</sup>.

Być może Dresser, mówiąc o wdzięczności wobec wojewody, miał na myśli również ten aspekt wspomagania uczonych, którzy ponadto otrzymywali gratyfikacje

5 Zob. M. Jarczykova, *Przy pogrzebach rzeczy i rytmy. Funeralia Radziwiłłowskie z XVII wieku*, Katowice 2012, s. 27–33.

6 Mateusz Dresser był profesorem historii, wykładał łacinę i grekę w Akademii Lipskiej. Zob. M. Chachaj, *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995, s. 45–46.

7 „Najjaśniejszy Książę, Łaskawy Panie wrodzona wspaniałomyślność Waszej Miłości nakazuje mi wyznać, że jestem zobowiązany nie tyle wobec Waszej Wielmożności, co wobec całego Twojego rodu. Odkąd bowiem Twój Najjaśniejszy Ojciec i Wasza Wielmożność uczciliście Akademię, uważamy, że naszym obowiązkiem jest się odwzajemnić, okazując cześć i oddanie” (M. Dresser, *Iusta funeri Illustrissimi Principis ac Domini, Domini Christophori Radziwili, ducis Birzarum et Dubinkorum*, Lipsiae Imprimebat M. Lantzenberger 1604, k. A2 r.). Tłumaczenia cytatów łacińskich dokonała dr hab. Iwona Słomak, której bardzo dziękuję za bezinteresowną pomoc.

8 Cyt. za: J. Freylichówna, *Ideat wychowawczy szlachty polskiej w XVI i początku XVII wieku*, Warszawa 1938, s. 174.

za dedykowane Radziwiłłom lub napisane na ich zlecenie utwory. W zakończeniu przypisania do tekstu opiewającego Pioruna profesor przywołał opiekuna księcia towarzyszącego mu w czasie studiów – Salomona Rysińskiego i wyraził przypuszczenie, że uzupełni on braki w mowie i konsolacji: „Quod vero huic orationi meae deesse videbitur, id sua copia et ubertate compensare poterit Salomon Risinski studiorum et consiliorum celsitatis tuae informator fidissimus”<sup>9</sup>. Rzetelne przedstawienie wojewody wileńskiego miało duże znaczenie, gdyż Dresser wygłosił swą orację w gronie uczonych wykładowców lipskich, poza tym stworzony przez niego „sławorodny wizerunek” hetmana powinien przez druk unieśmiertelnić zasługi Radziwiłła.

Dresser wcześniej współpracował z Rysińskim, gdyż to właśnie jemu Krzysztof Piorun zlecił dostarczenie do Lipska informacji o przebiegu swojej kampanii przeciw Szwedom<sup>10</sup>. Do wydania dzieł *De rebus Livoniis* i *De rebus Moschovitis* nie doszło jednak, gdyż Niemcy byli przychylnie nastawieni wobec Szwedów i nie chcieli się im narażać<sup>11</sup>.

Rysiński nie tylko okazał się dobrze poinformowany o wojennych zasługach hetmana, ale znał też szczegóły jego biografii, co mogło przydać się lipskiemu wykładowcy, kiedy ten zamierzał przygotować mowę po śmierci księcia. Dresser nie dysponował bowiem wystarczającymi wiadomościami o życiu i dokonaniach Pioruna, z czego tłumaczył się następująco przed jego synem:

» Quam ob rem placuit hanc orationem scribere qua et animi mei affectionem erga tuam celsitatem declararem et testimonium iudicii mei de parente inclito perpetuum praeberem. Dum autem magnitudinem suscepti argumenti perpensi diligentius, duabus rebus me defici facile perspexi facultate scribendi et rerum ab illustrissimo parente tuo gestarum scientia<sup>12</sup>.

- 9 „Czego zaś mojej mowie zda się nie dostawać, to swą obfitością wynagrodzić mógłby Salomon Rysiński, najwierniejszy opiekun studiów i doradca Waszej Wielmożności” (M. Dresser, *Iusta funeri* [...] *Christophori Radziwili*..., k. A3 v.).
- 10 Salomon Rysiński w liście do Krzysztofa Radziwiłła Pioruna z Lipska 6 kwietnia 1602 r. pisał o prośbie Dressera, skierowanej do Radziwiłła, przedstawienia własnej wersji wydarzeń w Infantach i dodawał: „J[ego] M[iłość] obiecał to dla niego chętnie uczynić i na mnie to włożył. Ja też napisawszy tę relację nie ważyłem się jej do niego oddawać, abym się w tym W[aszej] Ks[iążęcej] M[iłości] dołożył. Bo które rzeczy w druku wiele oczy mają widzieć, trzeba żeby napisane wiele oczy widziały” (Archiwum Główne Akt Dawnych, dalej: AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dalej: AR, dz. V, nr 13601).
- 11 Zob. M. Chachaj, *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów*..., s. 46.
- 12 „Dlatego chciałem napisać tę mowę, aby poprzez nią wyrazić swe przywiązanie do Waszej Wielmożności i dać trwałe świadectwo temu, co myślę o Twoim Znakomitym Ojcu. Gdy zaś pilnie rozważyłem wielkość tematu, którym się zająłem, spostrzegłem prędko, że brak mi dwóch rzeczy: zdolności pisania i wiedzy o dokonaniach Twojego Najjaśniejszego Rodzica” (M. Dresser, *Iusta funeri* [...] *Christophori Radziwili*..., k. A2 r.–A2 v.).

Czy był to tylko topos skromności, czy rzeczywiście Dresser nie miał odpowiedniego „dowcipu” i materiałów, aby oddać zasługi Radziwiłła? Opublikowana mowa świadczy o dobrym wywiązaniu się z podjętego zadania, zawiera bowiem dokładny biogram wojewody.

Inni lipscy wykładowcy również uczcili pamięć Radziwiłła zbiorem wierszowanych epicediów zamieszczonych po pochwalnej biografii Dressera<sup>13</sup>. Podobny druk ukazał się w Bazylei w 1603 roku. Został tam wydany tom *Epicedia in illustriss[imi] et magnanimi principis d[omi]n[i] domini Christophori Radziwili Birzarum e Dubinkis dynastae palatini Vlnensis [...] obitum* w oficynie Konrada Waldkircha. Inicjatorem tej okolicznościowej publikacji był książę Krzysztof, który w liście z 6 stycznia 1604 roku z Frankfurtu do Jana Jakuba Grynaeusa dziękował mu za przysłane teksty funeralne. Maciej Włodarski dotarł do tej korespondencji i tak ją przedstawił:

» Radziwiłł pisze o dostarczanych mu wierszach, które nie tylko koją smutek, lecz zarazem uświetniają jego ród. Z rodzinnego Sielca dwa miesiące później zwraca się do Grynaeusa z prośbą o szybkie przysłanie epitafium poświęconego jego ojcu, którego pogrzeb został zaplanowany na 7 kwietnia. Obiecuje, że Grynaeus zostanie za to wynagrodzony<sup>14</sup>.

Większość druków upamiętniających Krzysztofa Pioruna ukazała się w latach 1603–1604, co jest zrozumiałe ze względu na daty śmierci i pochówku wojewody. Później jednak także publikowano utwory poświęcone hetmanowi – w 1614 roku Rysiński wydał w Lubczu biografię Pioruna wraz z łacińskimi poematami w tomiku zatytułowanym *Rerum ab illustrissimo Principe Christophoro Radivilio [...] praecellare gestarum epitome*. Praca była przypisana synom zmarłego księcia – Januszowi i Krzysztofowi, a autor wskazywał właśnie na synów wojewody jako jego godnych następców: „Vos interea Illustrissimi Principes vivite et regite felices atque per hanc regiam virtutum Parentis viam egregie grassamini”<sup>15</sup>.

W 1618 roku Caspar Dornau (Dornavius; 1577–1632) w druku *Dulc-Amarum h[oc] e[st] de dulcedine ex amaritie crucis, morborum et mortis haurienda...* zamieścił epicedium poświęcone Krzysztofowi Piorunowi<sup>16</sup>. Nieopracowany dotąd, wzmian-

13 Zob. *ibidem*.

14 M. Włodarski, *Dwa wieki kulturalnych i literackich powiązań polsko-bazylejskich 1433–1632*, Kraków 2001, s. 176.

15 „Wy tymczasem, Najjaśniejsi Książęta, życie, panujcie szczęśliwie i wspaniale podążajcie tą królewską drogą ojcowskich cnót” (S. Rysiński, *Rerum ab [...] Christophoro Radivilio gestarum epitome...*, Lubecae ad Chronum in officina Petri Blasti 1614).

16 Zob. C. Dornavius, *Illustrissimi Principis ac Domini Christophori Radziwili Birzarum e Dubinkis Ducis etc.*, w: *idem, Dulc-Amarum h.e. de dulcedine ex amaritiae, crucis, morborum et mortis haurienda...*, Bethaniae Typis J. Dörfferi 1618, k. H4 r.–I1 r.

kowany jedynie w literaturze przedmiotu utwor<sup>17</sup> znalazł się wśród całego zespołu żałobnych tekstów okolicznościowych śląskiego poety. Autor – filozof, doktor medycyny, literat<sup>18</sup> – był doświadczonym i znanym twórcą, o jego wykształceniu świadczy między innymi biblioteka zawierająca dzieła niderlandzkie, włoskie i francuskie<sup>19</sup>. Od 1621 roku uczony pełnił funkcję nadwornego lekarza i doradcy księcia brzeskiego Jana Chrystiana. Wydawał wiele utworów okolicznościowych, wśród których dużą grupę stanowiły panegiryki, mowy i pisma związane ze szkołą.

Epicedium poświęcone Krzysztofowi powstało zapewne w pierwszym dziesięcioleciu XVII wieku, gdyż mało prawdopodobne, aby Dornavius skomponował je kilkanaście lat po odejściu wojewody wileńskiego. Panegiryk żałobny zatytułowany *Illustrissimi Principis ac Domini Christophori Radziwili Birzarum e Dubinkis Ducis etc.* jest jedynym dotychczas znanym tekstem brzeskiego uczonego, poświęconym magnatowi litewskiemu. Warto przyrzeć się temu nieznanemu żałobnemu utworowi z tego względu, że znalazł się on wśród innych wydrukowanych funeraliów Dornaviusa, co mogło świadczyć o docenieniu przez autora jego wartości literackiej, a jednocześnie publikacja była sposobem podtrzymywania więzi poety z dworem birzańskim, zwłaszcza że przysyłał on Krzysztofowi Radziwiłłowi swoje książki<sup>20</sup>.

Epicedium jest podzielone na dwie części – pierwszą zawierającą ogólne refleksje o śmierci oraz drugą odnoszącą się do zmarłego księcia na Birzach i Dubinkach. W początkowych wersach mściwa i zawistna śmierć została przedstawiona jako potężna władczyni, która wszędzie rządzi i nie oszczędza nikogo:

» Mors male fida suis grassata ultricibus armis,  
Mille modis hominum calcat, premit, invida vitam.  
Summa petit, petit ima, ruit per inane. Quid obstet?  
Vi trahit, imperio cunctos immane fatigat<sup>21</sup>.

17 Zob. R. Seidel, *Späthumanismus in Schlesien. Caspar Dornau (1577–1631). Leben und Werk*, Tübingen 1994, s. 428.

18 Zob. H. Palm, *Dornau Caspar*, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 5, Leipzig 1877, s. 351–352; R. Seidel, *Späthumanismus in Schlesien...*, *passim*.

19 Zob. M. Szyrocki, *Przełom w literaturze niemieckiej XVII wieku a Śląsk*, „Śląski Kwartalnik Historyczny. Sobótka” 1963, nr 2, s. 134.

20 List Krzysztofa Radziwiłła do Piotra Kochlewskiego [uszkodzony, bez daty], AGAD, AR, dz. IV, nr 329: „te książeczki odsyłam wam, bo mi ich też kilka egzemplarzy także pan Dornavius przysłał”.

21 „Zdradliwa śmierć, pastwiąc się swym orężem mściwym,/ na tysiąc sposobów, zawistnica, życie ludzkie traktuje i gniecie./ Uderza w szczyty, w doliny, uwija się w próżni. Co jej przeszkodzi?/ Zabiera siłą, wszystkich potężną nęka władzą” (C. Dornavius, *Illustrissimi Principis ac Domini Christophori Radziwili...*, k. H4 r.).

Takie ujęcie śmierci „jako istoty podstępnej, chytrej i złośliwej” wywodzi się z tradycji średniowiecznej, podobnie jak przekonanie o równości wszystkich wobec kresu życia<sup>22</sup>. Dornavius przekonywał, że w takich okolicznościach nic nie znaczą wysokie stanowiska, bogactwa oraz sława<sup>23</sup>, co mogło się odnosić do pozycji zmarłego wojewody i hetmana. Poeta podaje też w wątpliwość takie „światowe rozkosze” jak talent, nauka czy ziemskie przyjemności, co było także przedmiotem negacji w ówczesnej poezji metafizycznej, na przykład w sonetach Mikołaja Sępa-Szarzyńskiego<sup>24</sup>:

» Quid iuvat excelsi sublime cacumen honoris  
Et vaga gestorum volitans super aethera fama?  
Quid iuvat argenti congestum pondus et auri?  
Scilicet occiduae minuens incommoda vitae.  
Quid iuvat instabilis, dux vitae, dia voluptas,  
Terrens ambigua frustratos sorte bonorum?  
Quid iuvat ingenium, virtutis castra secutum,  
Nil nescire, sagax pectus coluisse per artes?<sup>25</sup>

Wanitatywny charakter doczesnych wartości podkreśla uznanie ich za dym i proch. Były to często występujące w ówczesnej poezji symbole przemijalności i kruchości ludzkiego żywota<sup>26</sup>:

» Omnia sunt pulvis, fumus, nihil: improba dum mors  
In nihilum rapit ex nihilo constructa; nec unquam  
Blandus honos, Croesi vel opes, vel amoena voluptas  
Ardua virtutis vis, hanc tardare potessit<sup>27</sup>.

22 Zob. A. Nowicka-Jeżowa, *Pieśń refleksyjno-żałobna XVI–XVIII wieku*, w: *Kultura żywego słowa w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1989, s. 202–203.

23 Zob. D. Künstler-Langner, *Idea „vanitas”, jej tradycje i toposy w poezji polskiego baroku*, Toruń 1996, s. 79–80.

24 Zob. „Komu tak będzie dostatkami smakować/ złoto, sceptry, sława, rozkosz i stworzone/ piękne oblicze, by tym nasyczone/ i mógł mieć serce, i trwóg się warować?” (M. Sęp-Szarzyński, *O nietrwałej miłości rzeczy świata tego*, w: *idem, Poezje zebrane*, oprac. R. Grześkowiak, A. Karpiński przy współpracy K. Mrowcewicz, Warszawa 2001, s. 35).

25 „Cóż po wysokiego urzędu niebosiężnym szczycie/ i lotnej sławie czynów, co wysoko wzleci?/ Cóż po złocie i srebrze spiętrzonem w ciężki stos?/ Umniejszy on niewygodny ginącego życia./ Cóż pomoże bogini rozkosz, kapryśna przewodniczka żywych,/ która straszy swe ofiary niepewnym losem dóbr?/ Co po talencie, zaciągu do obozu cnoty,/ jakowejś wiedzy i bystrości trenowanej w szkołach?” (C. Dornavius, *Illustrissimi Principis ac Domini Christophori Radziwiłłi...*, k. H4 r.).

26 Zob. D. Naborowski, *Krótkość żywota*, w: *idem, Poezje*, oprac. J. Dürr-Durski, Warszawa 1961, s. 158; S. Grabowiecki, *Rymy duchowne*, oprac. K. Mrowcewicz, Warszawa 1996.

27 „Wszystko to proch, dym i marność – dopóki niegodziwa śmierć/ porywa w nicość to, co stworzone jest z nicości. Miła cześć,/ Krezusa skarby, słodka rozkosz, znojna/ potęga cnoty – nigdy jej nie odwleka” (C. Dornavius, *Illustrissimi Principis ac Domini Christophori Radziwiłłi...*, k. H4 r.).

Dornavius, posługując się cytatami z poezji antycznej<sup>28</sup>, podkreślał nieuchronność kresu życia, ale równocześnie dostrzegał pozytywny aspekt śmierci jako drogi do lepszego bytu:

» Tales sollicitant mortalia pectora curae,  
 Quae divina latet vitae melioris imago.  
 Fata manent omnes<sup>29</sup>: mors ultima linea rerum<sup>30</sup>,  
 Finis labentis mundi, quem legibus urget  
 Irrevocabilibus. Tamen est eadem melioris  
 Vitae spes, aditus, permutans tristia laetis.  
 Ergo non sunt cuncta nihil: quando ecce benigna est  
 Mors, rapit in melius, vita haud immanior: ipsam  
 Dius honos et opes variae, moderata voluptas,  
 Vivida virtutis vis, exoptare potessit<sup>31</sup>.

Autor, przedstawiając argumenty za pozytywnym rozpatrywaniem śmierci, przekonywał, że dzięki niej zmarły Krzysztof Radziwiłł osiągnął wieczne szczęście:

» Quos igitur vulgus miseros vult, morte peremptos,  
 Felices vivunt, perfuncti sorte caducae  
 Iam duraturae capiunt nova commoda vitae  
 Haec duraturae captat nova commoda vitae  
 Litvanus Princeps, cui non revocabile leti  
 Ius dudum aeterni patefecit gaudia caeli<sup>32</sup>.

W kolejnym fragmencie Dornau scharakteryzował zmarłego wojewodę wileńskiego jako znakomitego dowódcę, polityka oraz pasterza. To ostatnie określenie

28 Odwołania do tekstów antycznych wskazała dr hab. Iwona Słomak.

29 Ps.-Ov. Cons. Liv. 357 – Pseudo-Ovidius, *Consolatio ad Liviam*, in: *Ovid, The Art of Love and Other Poems*, transl by J.H. Mozley, rev. by G.P. Goold, Cambridge, Mass.–London 1979, p. 348.

30 Hor. Ep. 1, 16. 79. – Q. Horatius Flaccus, *Epistulae*, in: *idem, Opera*, ed. S. Borzsák, Leipzig 1984, p. 262.

31 „Takie to troski dręczą serca śmiertelników,/ dla których święty obraz lepszego życia pozostaje skryty./ Wszystkich czeka koniec: śmierć jest metą wszechrzeczy,/ kresem przemijającego świata; przynagla go wyrokiem,/ od którego nie da się odwołać. Lecz jest też/ nadzieja i drogą do lepszego życia, zamianą smutku w radość./ Zatem nie wszystko jest nicością; skoro śmierć/ jest dobrodziejstwem, wiedzie ku lepszemu, nie gorsza jest od życia – to święta cześć,/ bogactwa różne, wstrzeżnięzliwa rozkosz/ i żywa potęga cnoty mogłyby jej pożądać” (C. Dornavius, *Illustrissimi Principis ac Domini Christophori Radziwiłłi...*, k. H4 v.).

32 „Ci więc, których pospółstwo uważa za zmarłych nieszczęśników –/ żyją szczęśliwi; osiągnęli kres doczesnego życia/ i już zażywają nowych wygod życia wieczystego./ Tych nowych wygod wieczystego życia zaznaję/ Książę Litwy, któremu nieodwołalny wyrok/ śmierci otworzył już drogę do radości wiekiustego nieba” (*ibidem*).



odnosiło się prawdopodobnie do roli Krzysztofa Radziwiłła jako protektora ewangelików w Wielkim Księstwie Litewskim. W cytacie z *Iliady*: τ' ἀγαθός, κρατερός τ' αἰχμητής (3, 179) książę został porównany do Agamemnona – dobrego króla, sprawnie władającego orężem. Dornavius, zgodnie z poetyką epitafium, zwracał się do synów Pioruna – Janusza i Krzysztofa, aby z umiarem opłakiwali zmarłego, gdyż może to ostudzić ich zapal w naśladowaniu rodzica:

» Innocuae qui pacis honos, qui gloria belli,  
 Pastor erat populi, τ' ἀγαθός, κρατερός τ' αἰχμητής<sup>33</sup>.  
 At vos magnanimi Heroes, par nobile fratrum<sup>34</sup>,  
 Excelsi, celebres tanto genitore, parentem  
 Abreptum gemitis! Non serpat acerbius aequo  
 Impatiens luctus: modus est in rebus<sup>35</sup>: inanis  
 Ne dolor obsistat noceatve virilibus ausis<sup>36</sup>.

W drugiej części epitafium zostały przedstawione zasługi Radziwiłła porównanego do Achillesa, co eksponowało wojskowe osiągnięcia hetmana. Zadając pytania retoryczne, Dornau przypomniał sukcesy dowódcy walczącego z niewiernymi i określonymi jako „scytyjskie psy” Moskalami. W konsolacji po stracie wybitnego rycerza pojawił się częsty w utworach funeralnych motyw dziedziczenia cnót przodków i kontynuacji zasług ojca przez jego żyjących potomków:

» Emporio ex mundi Radzuilae<sup>37</sup> gentis Achilles  
 In tenues cineres heu resolutus abit.  
 Ecquis iam Scythicos terrebit Marte molossos?  
 Quis premet infracto barbara colla iugo?  
 Quis? Non letheis mens Principis occidit umbris:  
 Heroa in natis vivit imago patris.

33 Hom. Il. 3, 179 – Homerus, *Ilias*, in: *Homer, Iliad*, t. 1, transl. by A.T. Murray, rev. by W.F. Wyatt, Cambridge, Mass.–London 1999, p. 142.

34 Hor. Ser. 2, 3, 243 – Q. Horatius Flaccus, *Sermones*, in: *idem, Opera*, ed. S. Borzsák, Leipzig 1984, p. 207.

35 Hor. Ser. 1, 1, 106 – *ibidem*, p. 154.

36 „On łagodnego pokoju i wojny był ozdoba,/ pasterzem ludu, «i dobrym, i dzielnym wojownikiem»./ Lecz wy, wielcy Herosi, braci znakomita dwójko,/ świetni, wślawieni takim ojcem, płaczecie/ po jego stracie! Niech się nieutulony żal/ nadmiernie nie rozrasta. Wszystko ma swe granice – bezowocny/ ból nie może stać na drodze śmiałym przedsięwzięciom” (C. Dornavius, *Illustrissimi Principis ac Domini Christophori Radzivilii...*, k. H4 v.).

37 W druku: „Radzuilae”, por. z tytułem wiersza.

Sic una Nati atque Parens sub imagine vivunt.

O sic sic dulce est vivere, dulce mori!<sup>38</sup>

Dornavius po śmierci Pioruna nadal podtrzymywał kontakty z dworem birżańskim, czego świadectwem jest jego korespondencja z lat 1620–1630, skierowana do Krzysztofa Radziwiłła i do Piotra Kochlewskiego. W liście z 22 listopada 1620 roku brzeski uczoney pisał o swoim poselstwie do Warszawy, gdzie wspólnie z Andrzejem Kochcickim i Joachimem Maltzanem mieli przedstawiać stanowisko stanów czeskich i śląskich<sup>39</sup>, przy okazji z zalem komentował śmierć Janusza Radziwiłła, który zmarł 7 listopada<sup>40</sup>.

W korespondencji z 12 marca 1621 roku śląski uczoney, ubolewając nad odejściem kasztelana wileńskiego, przeproszał jego brata za nieobecność na obrzędach pogrzebowych, gdyż zatrzymały go nieprzewidziane okoliczności. Dornavius wspominał o powierzeniu mu przez księcia Jana Chrystiana misji reprezentowania go na uroczystościach pogrzebowych, między innymi jako wygłaszającego okolicznościowe mowy:

» Porro ab Illustrissimo Duce Bregovensi destinatus fui, ut vicario suo loco interessem funeratione τοῦ μακαρίτου Inclty Domini Fratris Illustrissimae Vestrae Celsitudinis. Erat mihi haec provincia longe gratissima, longe amoenissima, utut intempestum caeli frigus deterrere molliculum potuisset<sup>41</sup>.

Z powodu nieprzewidzianych przeszkód Dornau nie przybył do Wilna, gdzie 13 lutego 1621 roku<sup>42</sup> odbyły się uroczystości pochówku kasztelana wileńskiego. Jako formę rekompensaty „intempestivus Orator” – „niewczesny mówca” zaproponował księciu Krzysztofowi napisanie na cześć Janusza Radziwiłła panegiryku i wydanie utworu drukiem:

38 „Achilles Radziwiłłowej krwi z targowiska świata/ odszedł – w marny się zamieniwszy proch./ Kto teraz z Marsem scytyjskie przerazi psy?/ Kto barbarzyńskie karki jarzmem nieustepliwym zgniecie?/ Kto? Książęca myśl w letejskich się nie zapadła mrokach./ Bohaterski wizerunek ojca żyje w dzieciach./ Tak właśnie pod jedną postacią żyją dzieci i ojciec./ Słodko tak żyć i słodko umrzeć” (C. Dornavius, *Illustrissimi Principis ac Domini Christophori Radziwili...*, k. 11 r.).

39 Zob. W. Czaplński, *Śląsk a Polska w pierwszych latach wojny trzydziestoletniej (1618–1620)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny. Sobótka” 1947, nr 2, s. 179–180.

40 AGAD, AR, dz. V, 3210. Wszystkie cytaty z listów Dornaviusa pochodzą z tego źródła.

41 „Zostałem wówczas wyznaczony przez Najjaśniejszego Księcia Brzegu, abym go zastąpił na pogrzebie nieboszczyka Znakomitego Pana Brata Najjaśniejszej Waszej Wysokości. Zadanie to było mi nadzwyczaj wdzięczne i miłe, jakkolwiek niezdrowy chłód mógłby odstraszyć delikatnisia” (list z 12 marca 1621 r.).

42 Zob. A.A. Skiepan, *Pogrzeb Janusza Radziwiłła (1579–1620)*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 2017, nr 1, s. 3–30.

» Hunc meum dolorem, qui vere talis est, feram mitius, si intellegero Illustrissimam Vestram Celsitudinem clementer mihi ignoscere, quod praeter votum praeterque expectationem tam Inclyto sacro abesse coactus fui. Utque haec mihi gratia fiat, submisse, quanta par est animi humilitate et contentione, peto. Eluam, si lubet, hanc culpam insigni, pro viribus meis, monumento pietatis, quale in aeviternae Mnemosynes fano pluribus Illustribus viris, in Domino quiescentibus, postremitati consecravi. Paratus sum Illustrissimi Beatissimique Domini Fratris totam vitam oratione, quam potero, eleganter describere typisque memoriae commendare, ut, qui vivus res fecit immortalitate dignas, idem etiam mortuus vivere gloria sua queat<sup>43</sup>.

Aby stworzyć pochwalny utwór na cześć księcia Janusza, Dornau potrzebował niezbędnych informacji, o które prosił jego brata, zapewniając, że odpowiednio je wykorzysta i swoje dzieło dostosuje stylistycznie do okoliczności oraz powagi opiewanej osoby:

» Ad hoc opus panegyricum annotare prius foret opus mihi que transmittere suprema capita materiae: gentis Radiviliae antiquitatem, dignitatem ex praeclare factis et brevia virtutum specimina, quibus adherentur τοῦ ἐν ταῖς εὐλογίαις Celsissimi Domini Fratris dies natalis, educato, studia, peregrinatio, matrimonium utrumque, cum primis vero ex rebus gestis index quidam et quidquid dictum ab eo factumque egregie constet. Non requiro commentarium operosum, sed brevem et planum catalogum. Ego de meo addam stilum, vestiamque orationem probis reculis meis, eo apparatu eloquii, ut si minus videar adsecutus dictione venustatem, certe appareat observantia mea, tum in pie defunctum Heroem Generosissimum, tum maxime Illustrissimam Vestram Celsitudinem, cuius mihi praestita gratiae et benignitatis monumenta perpetua recordatione colam, verbis ubique exornabo<sup>44</sup>.

43 „Łatwiej zniosę tę wielką naprawę udrękę, gdy będę wiedział, że Najjaśniejsza Wasza Wysokość łaskawie mi wybacza, iż mimo obietnicy i wbrew oczekiwaniom musiałem zrezygnować z uczestnictwa w tak znakomitej uroczystości. Pokornie też proszę o łaskę odpowiadającą mej pokorze i staraniom. Jeśli trzeba, zmażę tę winę wielkim, na ile tylko mogę, pomnikiem oddania, jaki w świątyni wiecznej Mnemosyny poświęciłem wielu znakomitym mężom, spoczywającym w Panu. Gotów jestem najpiękniej, jak tylko zdołam, opisać w oracji żywot Najjaśniejszego Szczęśliwego Pana Brata i upamiętnić go drukiem, aby człowiek, który za życia czynił rzeczy godne nieśmiertelności, także po śmierci mógł żyć we właściwej sobie chwale” (list z 12 marca 1621 r.).

44 „Na potrzeby tego panegyryku najpierw należałoby spisać i przesłać mi najważniejsze informacje dotyczące starożytności rodu Radziwiłłów, znaczenia, do którego doszedł dzięki swym dokonaniom, oraz zwięzłe ujęte przykłady cnotliwości, do czego w rzędzie jego tytułów do chwały dodane byłyby:

Prośba o przysłanie informacji, z których miał skorzystać poeta, nie została jednak szybko spełniona, skoro po roku Dornau nadal upominał się o materiały potrzebne mu do stworzenia pochwalnej mowy, sugerując, że może je dostarczyć Salomon Rysiński:

» In pangendo Illustrissimi Beatissimoque Domino Fratri panegyrico exspectabo lubens meritoque materiam a Generoso Domino Salomone Rysinio; quae quo erit uberior, eo mihi et patentiorem et ornatiorem campum in laudes τοῦ μακαρίτου excurrendi aperiet. Non deero poe-  
stea addere de meo, quod ex paupertina nostra suppellectile proficisci poterit<sup>45</sup>.

Dornavius chciał skorzystać nie tylko z informacji otrzymanych od rodziny zmarłego kasztelana, ale miał zamiar posiłkować się utworem Piotra Kochlewskiego napisanym dla Janusza Radziwiłła, prosił zarazem o przysłanie mu podobnego tekstu Salomona Rysińskiego:

» Quae consignasti pro memoria familiae Illustrissimae Principium Radziviliorum, ea ut grata fuerunt, exque se gravia, ita in suum locum, ut potero, decenti eulogio referam. Exspecto autem Generosi D[omi]n[i] Resini labores, quem velim Tua suada adduci, ut opus maturet. Gestio enim periclitari stilum in tam illustri argumento, quo verba, tam locupleti non deerunt materia. Sed materiam, inquam, exspecto et abs te crebriores literas<sup>46</sup>.

dzień urodzin Jego Wysokości Pana Brata, wykształcenie, zamilowania, podróże, obydwa małżeństwa, a przede wszystkim jakiś wykaz dokonań i tego, o czym wiadomo, że zostało przez niego znakomicie powiedziane albo zrobione. Nie domagam się pracochłonnego omówienia, ale krótkiego, przejrzystego spisu. Ja od siebie dodam oprawę stylistyczną i przyodzieję orację skromnie i przystojnie – w ten sposób, że choćbym zdawał się mniej dążyć do pięknego wysłowienia, z pewnością okażę swój szacunek, czy to wobec pobożnie zmarłego Znakomitego Herosa, czy to zwłaszcza wobec Najjaśniejszej Waszej Wysokości, którego pomniki wyświadczonej mi łaski i dobrodziejstw z nieustającą pamięcią będę czcił i wszędzie przyozdabiał mową” (*ibidem*).

45 „Jeśli chodzi o panegyryk dla Najjaśniejszego i Szczęsnego Pana Brata, oczywiście chętnie poczekam na materiały od Szlachetnego Pana Salomona Rysińskiego; im będą obszerniejsze, tym stworzą mi większe i piękniejsze pole do popisu w pochwałach zmarłego. Nie zaniedbam następnie dodać od siebie wszystkiego, czego dostarczyć może mój ubogi skarbczyk” (list z 10 stycznia 1622 r.).

46 „Jak piękne i samo przez się dostojne było to wszystko, o czym zaświadczyłeś ku pamięci najjaśniejszej familii Książąt Radziwiłłów, tak oddam to wedle moich sił we właściwym miejscu w znakomitym elogium. Oczekuję zatem na materiały Szlachetnego Pana Rysińskiego; chciałbym, abyś z pomocą swojej swady nakłonił go, aby się pospieszył. Spragniony bowiem jestem wypróbować pióro w tak wspaniałym temacie, w którym, przy tej bogatej treści, nie zabraknie słów. Lecz, powiadam, czekam na treść i częstsze od ciebie listy” (list z 10 stycznia 1622 r. do Piotra Kochlewskiego).

Nie znamy utworu Dornaviusa napisanego dla Janusza Radziwiłła, zachował się jednak druk, w którym Kochlewski i Rysiński upamiętnili kasztelana wileńskiego<sup>47</sup>. Kochlewski uczcił zmarłego magnata wierszem *Lachrimae in obitum Illustrissimi Principis ac D[omi]n[i] D[omi]n[i] Janussi Radivili Castellani Vilnensis, Capitanei Borysoviensis etc.*, wyrażając żal z powodu straty, jaką poniosła ojczyzna po śmierci swego wybitnego obywatela. Drugi z utworów *Invidia victa. Laudes contemptae a Duce Radivilio* rozwijał porównanie pochówku kasztelana do zwycięskiego wjazdu antycznego wodza. Autor pisał o szlachetności księcia, doceniał go jako dowódcę wojskowego i polityka, podkreślając, że zalety te były mu dobrze znane osobiście<sup>48</sup>. Rysiński poświęcił księciu Januszowi kilka utworów: pieśń żałobną *Threnodia*, napisy na chorągwi oraz na srebrnej tablicy: *Epigraphe labari* oraz *Epigraphe tabulae argenteae* zawierające wiele informacji biograficznych oraz pochwały dokonań kasztelana<sup>49</sup>.

Długoletni sługa birżański nie tylko sam tworzył funeralia dla Radziwiłłów, ale doradzał Krzysztofowi, którzy z jego klientów mogą napisać podobne teksty dla uczczenia księcia Janusza:

» *Quod adinet ad Funerea Scripta, życzyłbym, żebyś W[asza] Ks[iążęca] M[iłość] zlecił sługom swoim, którzy ingenio abundant et eruditione excellunt, aby też tu symbolam suam conferant, jako p[anu] Naborowskiemu, p[anu] Zaborowskiemu, p[anu] Budnemu, p[anu] Kochlewskiemu. Scio illos hac in parte multum praestare posse. Mea et enim vena per aetatem et affectam valetudinem nec non memoriae defectum nimium quantum exaruit, wszakże quantum vires permittent dabitur opera ne huic lacrymoso officio solus defuisse videar*<sup>50</sup>.

Rysiński pisał żałobne utwory okolicznościowe oraz przemawiał na pogrzebach zmarłych dzieci Krzysztofa Radziwiłła. Zachowała się jego mowa wygłoszona na obsekwiach pierworodnego syna hetmana – Mikołaja oraz wiersze mu poświęcone.

47 Zob. *In exequias Illustrissimi Principis Janussi Radivilli...*, Druk. P. Blastusa Kmita, Lubcz 1621.

48 Szersze omówienie utworu zob. M. Jarczykova, „Papirowe materie” Piotra Kochlewskiego. O działalności pisarskiej sekretarza Radziwiłłów birżańskich w pierwszej połowie XVII wieku, Katowice 2006, s. 223–226.

49 Zob. *eadem*, *Przy pogrzebach rzeczy i rytmy...*, s. 50–52.

50 „Jeśli chodzi o panegiriki dla nieboszczyka, życzyłbym, żebyś W. Ks. M. zlecił sługom swoim, którzy odznaczają się talentem i wykształceniem, aby też tu złożyli własny datek [...]. Wiem, że w tej sprawie mogą wiele zrobić. Moje natchnienie na skutek wieku i zepsutego zdrowia, a i przez niedostatek pamięci bardzo bowiem podupadło, wszakże na ile siły pozwolą, dołożę starań, żeby się nie okazało, iż tylko mnie zabrakło przy tej smutnej powinności” (list z Wilna 29 listopada 1620 r., AGAD, AR, dz. V, 13601).

Kiedy jednak patron poprosił sługę, aby zabrał głos na pogrzebie syna Jerzego, ten odmówił, usprawiedliwiając się stanem zdrowia:

- » Co się tknie dziękowania na pogrzebie *non sunt tanti*, abym tak zanego *actus dignitati* wydołał, a co większa trzy mie przyczyny od tego najbardziej odwodzą, abym się w to nie zaprzęgał. Naprzód złe zdrowie, które wiesz to P. Bóg kiedy się wystoi i jeśli się wystoi, druga *distrabo curam* i tego, i owego doglądając, musi człowiek być rozerwany [...]. Trzecia, a to u mnie największa, że mi już pamięć bardzo faluje i choć co już koncupuję, nierychło się rekoligować mogę<sup>51</sup>.

Rysiński uczcił jednak pamięć zmarłego potomka hetmana łańciskimi wierszami, prosząc pana o ocenę tych utworów:

- » Według rozkazania W[aszej] Ks[iążęcej] M[iłości] napisałem kilka rzeczy do tej żalosnej posługi należące, które będą się zdały, żeby w tym kształcie ludziom przed oczy wystawione były, racz W[asza] Ks[iążęca] M[iłość] wołą swą oznajmić, *sin minus* nie wykładaj W[asza] Ks[iążęca] M[iłość] tego na gorszą stronę, gdyż *vena nostra per aetatem iam exaruit*<sup>52</sup>.

Być może pisanie funeraliów dla Radziwiłłowskich „latorostek” było dla przywiązanego do rodziny swoich chlebobawców Rysińskiego przykrym obowiązkiem, skoro w jednym z wierszy stwierdzał:

- » Także ja to nagrobki zawsze pisać muszę,  
A nigdy czym weselszym nie zabawię dusze.  
Śmierci, czyś oszalała, czyś pamięci zbyła,  
Żeś się na Radziwiły małe usadziła<sup>53</sup>.

Z przedstawionych materiałów wynika, że Rysiński był postrzegany na birzańskim dworze i za granicą jako autorytet literacki, który najbardziej stosownie i kompetentnie słowem utrwała pamięć o zmarłych Radziwiłłach. Dornavius i Dresserus zwracali się do niego z prośbą o dostarczenie lub uzupełnienie informacji biograficznych niezbędnych do stworzenia panegiryku, on sam zaś wskazywał

51 List z Wilna 18 marca [1617]. *Ibidem*.

52 *Ibidem*.

53 S. Rysiński, „Lament”, Biblioteka Czartoryskich, rkps 439 IV, s. 751.

potencjalnych autorów funeraliów. Dbał nawet o odpowiednie „wyprasowanie” okolicznościowych dzieł, doradzał, aby przygotowane przez szkołę wileńską „chędogie” rzeczy opiewające małego Jerzego Radziwiłła wydrukował Piotr Blastus Kmita w Lubczu, „bo typograf wileński niedbały”<sup>54</sup>.

Zaufany sługa Krzysztofa Radziwiłła nie dostawał za tak wielostronne działania konkretnej zapłaty, jak piszący na rozkazanie księcia zagraniczni serwitorzy. Hetman nie zapominał jednak o swoim wiernym, starym słudze, gdyż w mowie pogrzebowej napisanej dla uczczenia śmierci wojewody Fryderyk Starckius wspominał o relacjach łączących dawnego preceptora i ucznia:

» Itaque summo studio quaesiti viri docti, atque inter illos imprimis dignus repertus est nobiliss[imus] D[omi]n[us] Salomon Rysiński, qui morum formator existeret, puerumque ad omnia optima principis dignus officia erudiret. Fuit is vir doctrina et prudentia omnigena, rerum item cognitione inclutus, quae vel ex epistolis eius summa elegantia et eruditione conscriptis haut obscure colligitur. Et vero beneficii a formatore accepti memor princeps noster usque ad extremum vitae terminum animi parentem liberalissime honesto quotannis stipendio, habuit et fovit<sup>55</sup>.

Coroczne wspieranie sługi dotyczyło wielu aspektów jego działalności jako klienta dworu magnackiego, co różniło go od twórców piszących na zlecenie funeralne teksty, którzy otrzymywali jednorazowe gratyfikacje. Książę Krzysztof interesował się ludźmi uczonymi w „cudzych krajach”, wobec których – jak twierdził – „nigdy nie jest skurczona na to ręka i nie będę żałował żadnego kosztu ważyć na nich”<sup>56</sup>. Zagraniczni serwitorzy wykonywali zatem zlecenia księcia, za które byli wynagradzani, natomiast klienci z birżańskiego dworu pisali okolicznościowe utwory w ramach swoich wielorakich obowiązków, a wojewoda w inny sposób doceniał ich pracę. Były to albo – jak w przypadku Rysińskiego – coroczne gratyfikacje, albo zapisy konkretnej kwoty w testamencie. Tak został wyróżniony Piotr Kochlewski,

54 List z Wilna 18 marca (1617), AGAD, AR, dz. V, 13601.

55 „Zatem z największym staraniem poszukiwano uczonych mężów, a wśród nich znakomity Pan Salomon Rysiński okazał się szczególnie odpowiedni do tego, by zostać wychowawcą i godnie wyuczycić chłopca wszystkich najlepszych powinności księcia. Był on mężem wszechstronnie wykształconym i roztroptym, znanym ze swojej wiedzy o świecie, która jest widoczna nawet w jego listach, pisanych z wielką elegancją i erudycją. A nasz książę, pamiętając o dobrodziejstwach, które wyświadczył mu wychowawca, aż do ostatnich chwil życia miał go za swego duchowego ojca i corocznie wynagradzał szczerze sowitą zapłatą” (J.F. Starckius, *Sermo funebris inclityae memoriae Christophori Radziwiłł, ducis Birzarum et Dubincorum...*, Elbingae Typis W. Bodenhausii [1641], k. B4 v.).

56 AGAD, AR, dz. IV, t. 25, kop. 329. List uszkodzony, b.d. [1630].

któremu Krzysztof Radziwiłł przeznaczył pięć tysięcy złotych i prawo dożywotnie na Nielubiszkach<sup>57</sup>. Dzięki zachowanej korespondencji można poznać kulisy tworzenia okolicznościowych utworów żałobnych, określić związki literatów z dworem birzańskim i ująć je w kategoriach klientyzmu lub serwitornatu<sup>58</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### PODMIOTOWA

Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów:

dz. IV, nr 329 (korespondencja Krzysztofa Radziwiłła),

dz. V, nr 13601 (korespondencja Rysińskiego), nr 3210 (korespondencja Kaspra Dornaviusa),

dz. XI, uzupełnienia 65 (testamenty Krzysztofa Radziwiłła).

Dornavius C., *Illustrissimi Principis ac Domini Christophori Radziwili Birzarum e Dubinkis Ducis etc.*, w: *idem, Dulc-Amarum h.e. De dulcedine ex amaritiae, crucis, morborum et mortis haurienda...*, Bethaniae Typis J. Dörfferi 1618.

Dresser M., *Iusta funeri Illustrissimi Principis ac Domini, Domini Christophori Radziwili, ducis Birzarum et Dubinkorum*, Lipsiae Imprimebat M. Lantzenberger 1604.

*In exequias Illustrissimi Principis Janussii Radziwili...*, Druk. P. Blastusa Kmity, Lubcz 1621.

„Informacja sędze memu P. Salomonowi Rysińskiemu, któremu się dozór wszystkich zborów, szkół i szpitalów w majątnościach moich zleca”, Biblioteka Narodowa Litwy im. Martynasa Mażyvydasa, rkps F 93-73, k. 5.

Rysiński S., „Lament”. Biblioteka Czartoryskich, rkps 439 IV, s. 751.

*Rerum ab [...] Christophoro Radziwilio gestarum epitome...*, Lubecae ad Chronum in officina Petri Blasti 1614.

Starckius J.F., *Sermo funebris inclitae memoriae Christophori Radziwili, ducis Birzarum et Dubincorum...*, Elbingae Typis W. Bodenhausii [1641].

*Testament Krzysztofa Radziwiłła zw. Piorunem wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego*, w: U. Augustyniak, *Testamenty ewangelików reformowanych w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa 1992.

### PRZEDMIOTOWA

Chachaj M., *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995.

Czapliński W., *Śląsk a Polska w pierwszych latach wojny trzydziestoletniej (1618–1620)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny. Sobótka” 1947, nr 2.

Freylichówna J., *Ideal wychowawczy szlachty polskiej w XVI i początku XVII wieku*, Warszawa 1938.

Grabowiecki S., *Rymy duchowne*, oprac. K. Mrowcewicz, Warszawa 1996.

Homerus, *Ilias*, in: Homer, *Iliad*, transl. by A.T. Murray, rev. by W.F. Wyatt, Cambridge, Mass.–London 1999.

Horatius Flaccus Q., *Epistulae*, in: *idem, Opera*, ed. S. Borzsák, Leipzig 1984.

57 Testamenty Krzysztofa II Radziwiłła, AGAD, AR, dz. XI, uzup. 65. Testament z 1627 r., s. 27.

58 Zob. J. Pelc, W. Tomkiewicz, *Mecenat*, w: *Słownik literatury staropolskiej (średniowiecze, renesans, barok)*, red. T. Michałowska, przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temierusz, Wrocław 1990, s. 460.



*Sermones*, in: *idem, Opera*, ed. S. Borzszak, Leipzig 1984.

Jarczykowska M., „Papirowe materie” Piotra Kochlewskiego. *O działalności pisarskiej sekretarza Radziwiłłów birżańskich w pierwszej połowie XVII wieku*, Katowice 2006.

*Przy pogrzebach rzeczy i rytmy. Funeralia Radziwiłłowskie z XVII wieku*, Katowice 2012.

Künstler-Langner D., *Idea „vanitas”, jej tradycje i toposy w poezji polskiego baroku*, Toruń 1996.

Naborowski D., *Krótkość żywota*, w: *idem, Poezje*, oprac. J. Dürr-Durski, Warszawa 1961.

Nowicka-Jeżowa A., *Pieśni refleksyjno-żałobna XVI–XVIII wieku*, w: *Kultura żywego słowa w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1989.

Pelc J., Tomkiewicz W., *Mecenat*, w: *Słownik literatury staropolskiej (średniowiecze, renesans, barok)*, red. T. Michałowska, przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temierusz, Wrocław 1990.

*Penny Cyclopaedia of the Society for the Diffusion of Useful Knowledge*, t. 17–18, London 1840.

Pseudo-Ovidius, *Consolatio ad Liviam*, in: Ovid, *The Art of Love and Other Poems*, transl. by J.H. Mozley, rev. by G.P. Goold, Cambridge, Mass.–London 1979.

Seidel R., *Späthumanismus in Schlesien. Caspar Dornau (1577–1631). Leben und Werk*, Tübingen 1994.

Sęp-Szarzyński M., *O nietrwalej miłości rzeczy świata tego*, w: *idem, Poezje zebrane*, oprac. R. Grześkowiak, A. Karpiński przy współpracy K. Mrowcewicz, Warszawa 2001.

Skiepan A.A., *Pogrzeb Janusza Radziwiłła (1579–1620)*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 2017, nr 1.

Szyrocki M., *Przełom w literaturze niemieckiej XVII wieku a Śląsk*, „Śląski Kwartalnik Historyczny. Sobótka” 1963, nr 2.

Włodarski M., *Dwa wieki kulturalnych i literackich powiązań polsko-bazylijskich 1433–1632*, Kraków 2001.

**SŁOWA KLUCZE:** Radziwiłłowie birżańscy, Caspar Dornavius, Mateusz Dresser, Salomon Rysiński, funeralia

MARIOLA JARCZYKOWA

**SPONSORED PRAISE. SEVENTEENTH CENTURY RADZIWIŁŁ  
FUNERALIA WRITTEN TO ORDER**

The aim of the article is to depict the material and creative background of funerary art in the Baroque era. It presents the circumstances of the origins of some of the works written after the death of Krzysztof Radziwiłł Piorun and his son, Janusz, which were commissioned by the family of the deceased. The memory of the Voivode of Vilnius Voivodeship was honoured in 1604 by lecturers from Leipzig and Basel, including, among others, the author of the funeral speech, Mateusz Dresserus. From the correspondence, it emerges that he was provided with the materials necessary to draw it up by the Radziwiłł's servant, Salomon Rysiński. It was also Rysiński who was asked for assistance by Caspar Dornau, an academic

from Brzeg, who was listing the information he needed in order to write a funerary panegyric for Janusz Radziwiłł. Rysiński pointed to other potential creators of occasional texts, mainly the clients of the Biržai court. Foreign authors were remunerated for their funerary panegyrics, whereas the court poets could expect a bequest or an annual payment for their service.

**KEY WORDS:** the Biržai Radziwiłłs, Caspar Dornavius, Mateusz Dresser, Salomon Rysiński, funerals